N XXXI.

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 14. PAŹDZIERNIKA V. S. ROKU 1805.

ROSSYA.

S. Petersburg V. S. 31 Września. J. J. M. znayduiąc się w Puławach d. 22 był na paradzie Woronezkiego półku muszkietyerów, i oglądał ciągnące przez to mieysce za granicę konne i piesze półki.

Do Gubernii Orenburgskiey przybyła na końcu lipca wielka karawana z Bukaryi do kupców Rossyiskich i Bukarskich należąca, w którey liczono 1469 wielbłądów.

AUSTRYA.

Wiedeń 5 Października. Donieśliśmy o nakazaney zsypce zbożowey obywatelom wszystkich prowincyi składaiących Monarchią; kładniemy teraz osnowę edyktu uwagi godnego, w którym Franciszek 2 wolę swoią i zamiar obiawił narodowi; Rzecz iest, powiada, przez się iasna, i żadnych nie potrzebuiąca dowodów, że od podpisanego w Luneville z Francyą traktatu Cesarz niczego bardziey nie pragnął nad utrzymanie pokoiu, którym wtenczas obdarzył i uszczęśliwił wierne poddaństwo. Ścisłe dopełnienie warunków ugodą przyiętych, dochowanie zupełney oboiętności podczas nowey woyny, która zapaliła się na morzu; umiarkowanie przyiacielskie iakieśmy okazali, gdy złamał Napoleon główne warunki przymierza, wzruszaiąc pokóy i równowagę Europeyską wielo postępkami gwałtownemi, zabieraniem udzielnych kraiów; słowem wszystkie okoliczności nadzieię czyniły nieomylną, że długiey spokoyności używać będziemy.

Woyska które Napoleon zgromadził na granicach Tirolu i Wenecyi, przydane do tego kroku naywyraźnieysze pogróżki, włożyły na Cesarza konieczną powinność i potrzebę wydania takich rozkazów, zrobienia takiey gotowości, ażeby oddalaiąc boiaźń i trwogę od kraiów dziedzicznych, nie wzbudził iednak podeyrzliwości Francuzów, ani dał im pozoru do iakiego narzekania. Gdy czynił w domu Franciszek 2 obronne wyprawy, iakie ostrożność radziła; tegoż czasu zostały zerwane negocyacye w samym wstępie między dworem Rossyiskim i rządem Francuzkim. Dwór Wiedeński w tém zdarzeniu przedsięwziół naydzielnieysze środki, ażeby te negocyacye mogły być odnowione. Odrzucił nasze pośrednictwo Napoleon, cel inny przypisuiąc dobroczynnym zamiarom Franciszka 2. Oświadczył przeciwnie dwór Rossyiski, że iest zawsze gotów ponowić negocyacyą razem z nami, z umiarkowaniem i słusznością zawsze iednaką; gotuiąc iednak przez pośrednictwo zbroyne, powrót spokoyności, bezpieczeństwa, i równowagi w składzie politycznym Europy, którego stałość zachwianą była.

Daleka iest od nas chęć odnowienia woyny; lecz przekonani mocno iesteśmy o nagłey i nieuchronney potrzebie użycia środków dzielnych i skutecznych; które tylko iuż same dać mogą narodom pokóy prawdziwy i trwały. Z tego względu przychylamy się zupełnie do myśli Imperatora Imci całey Rossyi, w zupełney ufności, że zamiarów naszych uskutecznienie spodziawanemu celowi naylepiey odpowie. Mamy gruntowną nadzieię, iż wierne poddaństwo, które w przeciągu 13 letniego panowania, pełnego wielkich i nadzwyczaynych zdarzeń, ciągle nam dawało uprzeyme dowody gorliwości chwalebney i niezmiennego przywiązania, dziś Monarchę całemi siłami wesprzeć zechce w takiém przedsięwzięciu, które do skutku przyprowadzić usiłuiemy iedynie dla dobra i szczęśliwości ludu naszego. Życzeniem przeto iest naszém, ażeby nie tylko wnosił każdy wiernie i rzetelnie podatek ustanowiony dawniey na klassy, aleteż przyłożył się ieszcze do utrzymania woyska, dostarczaiąc potrzebne żyto i owies. Chcieliśmy zapłacić poddaństwu produkta, iakie do magazynów dostarczą w przyzwoitey cenie. Lecz na ten raz ieden wykonać to niepodobna; gdyż skarb Monarchii wydatkiem nadzwyczaynym wyczerpany, znieść nie może ciężaru nowego. Ten tylko do zapłacenia żądanego zboża pozostał środek, żebyśmy potrzebne pieniądze zebrali przez nałożenie podatków nowych. Dla tey przyczyny, chociaż niechętnie, rozkazać musieliśmy, ażeby wierne poddaństwo zboże dało bez żadney opłaty ze skarbu, na ten rok tylko.

Słychać iż Cesarz zagaiwszy Seym Węgierskich Stanów w Presburgu, końca obrad czekać nie będzie, lecz pośpieszy raz ieszcze do armii swoiey w Bawaryi i Szwabii z Ministrem Cobenzl, ażeby w obozach przytomny, rycerstwo Austryackie zagrzewał do mężnego czynienia w boiu, gdy zapali się woyna, alboteż przyśpieszył koniec negocyacyom, ieżeli do tych skłonność okaże Napoleon, według warunków iemu podanych. Tymczasem widziemy z pociechą pomnażaiące się w kraiu obywatelskie ofiary, na publiczną potrzebę Monarchii. Prezydent naszey stolicy powracaiącemu z Landsberga Cesarzowi podał listę osób, którzy dobrowolną pożyczkę woienną złożyli, nie przyimuiąc obligacyi; summa z procentami zaległemi dla samych tylko mieszczan Wiedeńskich, wynosi. blisko 90 t. zł; ryń. Franciszek 2. mile przyiół ten dowod nowy obywatelskiey gorliwości, imiona życzliwych synów oyczyzny przez pisma publiczne w całém państwie kazał ogłosić.

W iedném z tychże pism umieszczone są uwagi nast. od brzegów Renu. Nie tayne są przyczyny, które dwór Wiedeński zniewoliły do podniesienia broni; wiadome spory z Francyą zaszłe. Woyna iest nieuchronna i blizka; lecz któż nie widzi, że naywiększa tylko i ostatnia konieczność przywiodła Franciszka 2 do użycia potęgi swoiey. Trzeba było utrzymać ginącą niepodległość Rzeskich XX, podźwignąć upadłą udzielność Włoskich narodów. Uzbroił się dóm Austryacki z takim pośpiechem i dokładnością, że cudzoziemiec i kraiowy bez naywiększego zadziwienia o tém pomyślić nie może. Cesarz przy dobrey sprawie, potężném wsparciu, w zamiarach czystych, czeka bez żadney troskliwości przypadków dalszych. Oświadczyli Monarchowie zprzymierzeni, że nie szukaią żadney zdobyczy, naieżdżać kraiów prawnie Francyi należnych nie myślą, pragnąc iedynie, ażeby traktat Lunewilski do słowa był z obustron wykonany.

Jeśli więc zbliżą się armie ku sobie nawzaiem, ieśli przyidzie do straszliwego krwi rozlania, przyczyny inney szukać nie trzeba, tę wyiowszy: że Napoleon nie przestaiąc na Francuzkim tronie, pożądał przeciw brzmieniu wyraźnemu Lunewilskiego przymierza, założyć nowy dla siebie na Włoskiey ziemi; uwag zaś podanych od Monarchów, którzy pokóy i równowagę zachować chcieli, nie przyioł ani wysłuchał. Sami Francuzi rząd Włoskich narodów układali; prawa i konstytucye przez nich Włochom dane potwierdziły na traktacie uroczystym inne Mocarstwa, wielką z siebie czyniąc ofiarę dla dobra pokoiu. Jeżeli więc układy przez Napoleona podane nie są nieodmiennemi, cóż rokować trzeba o trwałości dalszych narodów? Czego nie maią się obawiać sami na przyszłość Francuzi? który Monarcha nie uwielbi zamiaru Cesarza i zprzymierzeńców iego? nie wesprze całą potęgą usiłuiących wystawić tamę nieprzebytą bezprawiu? zachować pokóy, niepodległość, bezpieczeństwo powszechne. Te względy iedynie uzbroiły Franciszka 2; ruszył w pole całą potęgę Monarchii swoiey, gdy podobno w Paryżu rozumiano, żeśmy przestali myślić o potrzebie ocalenia honoru Niemieckiego i świętości traktatów.

O przeprawie woysk Francuzkich odebraliśmy dokładną wiadomość; wszystkie dziś znayduią się na prawym brzegu Renu; pierwiastkowe odgłosy, i boiaźń mieszkańców spokoynych, iak pospolicie zwykło bywać w podobném zdarzeniu, mogły rzecz nad miarę powiększyć; prawdziwe okoliczności następuią. D, 24 Września Lannes z 10 t, żołnierza Ren pod Kehl przebył; d. 26 Da-

voust na czele 17 t. wkroczył du Manheimu; słowem, potęga Francuzka w kraiu Badeńskim i Brisgaw, d. 29 nie wynosiła głów 30 t. kolumna iedna do Rastadu pociągnęła, druga ku dolinie Kinzing. Reszsta armii na lewym brzegu Renu pozostałey, nie tak iest liczna, iak publiczne pisma głosiły nie raz; dywizye Soult i Ney pod Neu Brisack i Huningue obozuiące nie przechodzą głów 30 t. Oprócz tych korpusów, wkroczył do Frankonii Bernadotte z 14 t. tylko żołnierza od armii Hannowerskiey oderwanego; iuż przednia straż d. 29 znaydowała się w mieście Wurtzburgu, gdzie w okolicach iest 15 t. Bawarczyków, pod G. Wrede i X. Jsenburg, o których złączeniu się z Francuzami zaczęto mówić.

W teyże stronie dziś stanąć musiała armia Francuzko Batawska pod G. Marmont, głów 25 t. wynosząca. Tym sposobem Napoleon mieć teraz może w kraiach Rzeskich ogółem żołnierza 99 t. prócz Bawarczyków. Pod Strasburgem i Moguncyą, sam wkraczaiąc do Niemiec dla przyięcia kommendy naywyższey, zgromadzać kazał rezerwę, która wynosić ma głów 38 t. to iest iazdy 10 t. 28 t. piechoty. Z Austryackiey strony pod Arcy X. Ferdynandem i G. Mack, między Ulm i Memmingen, które miasta śpiesznie kazano utwierdzić, nad rzeką Jller, i na obu brzegach Dunaiu znayduie się żołnierza 84 t. Ta armia straszną iest nieprzyiacielowi naybardziey przez wielość i wprawę konnych półków, które na rozległych polach Szwabii dokazywać mogą bez przeszkody. W połowie ter. m. pazdziernika spodziewamy się widzieć w obozach Arcy X. pierwszą kolumnę woysk posiłkowych, która wynosi głów 56 t. Na końcu zaś tegoż m. przybędzie kolumna druga, 58 t. żołnierzy licząca, przez co armia Monarchów zprzymierzonych w Niemczech urośnie do 200 t. bitnego ludu. Do tey liczby nie wchodzą bynaymniey dywizye Tirol zastępuiące, strzelce teyże prowincyi, aniteż armia wielka, na którey czele Arcy X. Karol ma zagaić kampanią we Włoszech.

Ochota i gorliwość mieszkańców Tirolu i Voralbergu nigdy dostatecznie uwielbioną być nie może. Wszyscy do iednego przekonali się o tey prawdzie: iż orężem szukać przystoi pokoiu, którego Franciszek 2 uleganiem i powolnością zachować dłużey nie mógł. Dziś w Tirolu odnowione widziemy pamiętne czasy, kiedy kraiu tego mieszkańce zbroyni, bez pomocy od woysk regularnych Ferdynanda 2 i 3 Cesarzów, sami związek utrzymać potrafili, podczas 30 letniey woyny w 17 wieku, między linią Niemiecką i Hiszpańską Austryackiego domu, przez kray swóy do Włoch; przyłożyli się nawet potężnie do zawołanego zwycięztwa nad Szwedami odniesionego pod Nordlingen r. 1636. Poźniey w 18 wieku, na woynie o sukcessyą Hiszpańską, nadaremnie Bawarski Elektor z Francyą zprzymierzony naiechał Tirol, Vendome woyska Ludwika 14 ze Włoch wprowadził do tey prowincyi, zamyślaiąc obydwa po złączeniu zagrozić Austryi i Wiedniowi. Nieprzyiacioł usiłowania, wierność i męztwo Tirolczyków zniszczyło. Wspominać nie trzeba, co każdy ma w świeżey pamięci, co czynili Tirolczykowie podczas 2 woien z Francyą rewolucyinych; iak wielka ich rozpacz była, gdy rząd nasz znaglony okolicznościami, oddał ten kray w zakład G. Moreau, iako naypewnieyszą rękoymię spokoynych myśli swoich. U wszystkich Austryaków iest w przysłowiu: Alpeyska wierność. 20 t. regularnych strzelców nie różnią się w niczém od woysk regularnych. Gdy zaś Franciszek 2 przez usta Arcy X. Jana przemówił niedawno do stanów prowincyi w Inspruck zwołanych, powstał natychmiast lud cały pospolitém ruszeniem na obronę Monarchii.

FRANCYA.

Paryż 1 Pazdziernika. Po zakończoney mowie, którą Napoleon miał do Senatorów, Minister Talleyrand czytał rzecz osnowy nast. Wiadomo, że podczas woyny, wśrod zwycięztw, Napoleon pragnął ugody; nieraz pokóy ofiarował nieprzyiaciołom, a zniewoliwszy nakoniec do przyięcia tego dobrodzieystwa, dał pod warunkami, iakich spodziewać się nie mogli; przez co niemniey umiarkowanie iego, iak zwycięztwa słynąć zaczeło. Zna i cenić umie chwałę orężem nabytą na woynie słuszney i konieczney. Jest inna chwała słodsza i milsza duszom szlachetnym. Napoleon pragnoł naybardziey, o to się starał usilnie, ażeby w Europie zakwitnoł pokóy, a narody szczęścia kosztować zaczeły zmordowane. Stało się: traktat w Amiens podpisany pokoiem świat obdarzył. Ten mieć chcieliśmy wiecznotrwałym. Kwitnołby dotąd bez wątpienia, gdyby wzrastaiąca Francyi pomyślność domowa, nie zapaliła woyny. Anglia przeciw nam oręż podnosi; lecz przynaymniey lądowe Mocarstwa były wolne od tey klęski.

Odwieczni nieprzyiaciele imienia Francuzkiego z boleścią widzieli podnoszące się z gruzów i popiołu osady nasze, którym przemysł i praca wkrótce mogły dawną świetność przywrócić. Niemiły Anglikom widok wskrzeszonych rękodzieł i kunsztów w narodzie naszym; nie chcieli żeby flaga Francuzka na tych morzach powiewała, po których niegdy przodkowie z chwałą żeglowali. Sami zaś pragneli przywłaszczyć sobie handel powszechny, z wyłączeniem innych narodów, sami zostać przemyślnemi, bogatemi, panami Oceanu. Francya sprawę Europy całey i wszystkich narodów żegluiących broniła. Mogła się spodziewać przeto, iż nieprzyiacioł naszych nikt wspierać nie zechce, ani wierzyć ich obietnicom. Jakoż przez czas bardzo długi sami o sobie i własney obronie myślić musieli Anglicy. Od lądu spokoyny i bezpieczny Napoleon, wszystkie myśli zwrócił do morza. Tu wszystko tworzyć Francya musiała. Zbudowaliśmy flottę i flottyllę, wykopano porty, rozłożono nad brzegami Oceanu Obozy; w tych nasz rządca zamknoł całą potęgę lądową Monarchii; tu żołnierz ćwiczony pilnie w obrótach dla niego nowych, sposobił się do nowych zwycięztw.

Widzieli groźne im niebezpieczeństwo Anglicy zblizka. Udali się do rozmaitych środków zamieszania wewnątrz kraiu naszego. Znał wszystkie Napoleon, a iednak ofiarował pokóy pod warunkami w Amiens przyiętemi, nie szukaiąc żadney w nich odmiany. Nic nie sprawiły prożby. Odpowiedź dworu Londyńskiego iaśnie pokazała, iż nie skłoni się do ugody, póki mieć będzie nadzieię zapalenia woyny lądowey. Gdy zaś nie było żadney nadziei u Króla Pruskiego, osądzili nieprzyiaciele, iż nic nie sprawią, ieśli dóm Austryacki rzetelnym będzie w dochowaniu przyiętey oboiętności. Franciszek 2 w 2 woynach mniey szczęśliwy, na traktatach Campo Formio i Lunewilskim doświadczył, iż narod Francuzki z upodobaniem i ochotą umie względy przyzwoite i umiarkowanie pokazać dla nieprzyiacioł przeiednanych. Ale ten Monarcha nie dochował ściśle obowiązków przymierza z nami zawartego.

Dług RP. Weneckiey nie tylko nie opłacony, ale nawet ogłoszony zgasłym na zawsze. Wiedział Napoleon, iż poddanym iego Włoskim odmówiono wyraźnie sprawiedliwość, że dwór Wiedeński żadnemu nie wracał własności; że handel Włochów z Austryackiemi prowincyami był ścieśniony; że Francuzów i Włochów nie tak w Austryi przyimowano, iak przystało czynić dla narodów sąsiedzkich i spokoynych. Tenże dwór nieustannie przemyślał o nabyciu nowych dzierżaw. W rozdawnictwie indemnizacyi Rzeskich Austrya zkrzywdzoną nie była; iednak używać nie przestała wielorakich środków, ażeby iey XX. niżsi ustąpili dzierżawę przyległą. Tak nabyła Lindau, Meinau klucz do Szwaycarów; innych nie wyliczamy. Przywłaszczyła dobra i summy kościołów i osob duchownych będących za granicą; sekwestrowała lenności Elektora Bawarskiego w Czechach, pod pozorem nadgrody winney Saltzburgskiemu, utrzymywała statecznie werbunek w miastach Szwabskich i Frankońskich Maximilianowi postąpionych, tamuiąc dzielnie konskrypcyą dla woysk Elektora.

Wskrzeszaiąc prerogatywę dawniey nadaną Cesarzowi, iuż upadłą, nie dozwalała Austrya XX. Rzeskim rządzić się według woli w kraiach nowo nabytych, głos dawać na Seymach. Wyrok Rzeszy dopełniaiąc przepisy Lunewilskiego traktatu, gdy każdemu domierzał nadgrodę za kraie stracone, chciał oraz w Niemczech południ. zrobić równowagę, i zapobiedz sporom przyszłym Francyi z Austryackim domem, iakie między graniczącemi bywać zwykły. Ten był zamiar pośredników; tak chciała sprawiedliwość i zdrowa polityka dla powszechnego dobra. Dwór Wiedeński ustawę zniszczył przez nabycie w Szwabii dzierzaw, iego kraie dzielących od Francyi. Gdy iuż Anglicy nam woynę zapowiedzieli, Austrya nieraz oświadczyła się na stronę nieprzyiacioł Francuzkich. Przyznała im uroione prawo zamykania brzegów, rzek, i portów, nie skarżyła się nigdy o złamanie oboiętności pod flagą Franciszka 2, z niemałą krzywdą dla Francuzów, których handel na tém upadał.

Znał wszystko Napoleon; mógł znaleść wiele powodek do woyny; lecz dla pokoiu nie tylko się nie skarzył, owszem ieszcze dał nowe dowody przywiązania i szacunku dworowi Wiedeńskiemu, stanowiąc nieodmiennie strzedz się i unikać wszelkich z nim sporów. Wezwany

od ludu Włoskiego przybywa do Mediolanu; zgromadzono woyska, wytknięto obozy, dla tego iedynie, ażeby żołnierski przepych połączyć z obrządkiem politycznym i świętym, a nowego Króla ukazać poddaństwu, otoczonego świetnością gminowi przypodobaną. Wyznaie Napoleon, iż z ukontentowaniem stawał pośrod rycerstwa swoiego na tych mieyscach, gdzie niegdy zwyciężali razem. Chcąc iednak uprzedzić troskliwość dworu Wiedeńskiego, wyraźnie oświadczył, że trwa w spokoynych myślach, oboży w d. kilku zwinąć każe; i rzetelnie ziścił obietnicę. Przyszła odpowiedź przyiazna; opuścił Włochy Napoleon w słodkiey pewności, że pokóy na lądzie trwa niewzruszony.

O iakże zadziwić się musiał, gdy ledwie w Boulogne stanowszy, gdzie miał prędki położyć koniec wyprawie dawno zgotowaney, zewsząd razem uwiadomiony został, że w poruszeniu iest cała potęga Franciszka 2, że Austryackie woyska śpiesznie ciągną do Adige, Tirolu, brzegów Jnn rzeki; że odwołano urlopowanych, założono magazyny, napełniono zbroiownie, zakupiono konie, utwierdzono Tirolskie góry i wąwozy, Wenecyą zmocniono, słowem zrobiono wszystko, co woynę iuż blizką zwiastować i poprzedzać zwykło. Wierzyć nie chciał rządca Francuzki, żeby Franciszek 2 pragnoł nowey woyny, szukał przypadków nowych, i narazić chciał narody pamiętne klęsk przeszłych, na inne klęski niewyrachowane. Podwakroć mógł Austryackiemu domowi odiąć połowę dziedzicznych kraiów; a iednak podniosł potęgę iego, nie zniżył. Jeżeli nie miał prawa do wdzięczności, spodziewał się znaleść otwartość. Dał naywyższy dowod zaufania, zostawuiąc granice Francyi od lądu odsłonione; rozumiał; iż nikt na złe nie użyie zdarzenia tego, iak Napoleon nie użyłby zapewne nigdy. Są ieszcze dusze w których nie mieści się podeyrzliwość.

W takich myślach był Napoleon, utwierdzony w rozumieniu swoiém od Wiedeńskiego dworu; ten ponawia przyiacielskie oświadczenia, okazuie nieodmienną wierność przymierzu, przez noty i negocyacye znieść usiłuie wszelką troskliwość Tymczasem rosły w Austryi woienne przygotowania. Napoleon zaprosić kazał posła Cobenzl do rozmowy, i ukazać iemu korrespondencyą zagraniczną swoich Ministrów. Przez d. 4 ciągle był Graff u Ministra Talleyrand, widział i czytał, co nam ze Włoch i Niemiec donoszono. Nie mogliśmy postąpić rzetelniey, delikatniey, z większą otwartością. Przygotowania woienne Austryaków niewątpliwe były. Cóż mógł odpowiedzieć Ambassador? Dotąd statecznie o pokoiu mówiono w Wiedniu i Paryżu; lecz na granicach inna postać. Mieliśmy iednak nadzieię porozumienia się przyiacielskiego; przekładaiąc Franciszkowi 2: iż ieśli nie chciał woyny, daremne przygotowania czyni; sąsiedzi zachowuią się w pokoiu; zgromadzaiąc woyska, potęgę Francuzką, może przeciwko myśli, rozrywa na rzecz Anglików nie mniey dzielnie, iak zapowiadaiąc iawną nieprzyiaźń.

Lecz ieśli pożąda woyny koniecznie, przełożyliśmy skutki iey okropne. Wyższy nad wszelkie względy, które słabego człowieka zastanawiać zwykły, Napoleon oświadczył iż lęka się woyny. Nie żeby po tylu boiach, iakie wiodł w 3 częściach świata, lękał się ieszcze niebezpieczeństw i przypadków, z których tylekroć wyszedł pomyślnie. Lękał się woyny, wiedząc iak wiele krwi kosztować miała; na iakie ofiary, klęski i cierpienia narazić narody. Na miłość więc pokoiu zaklinał i błagał, ażeby dóm Austryacki gotować się do woyny przestał; gdyż w okolicznościach ter. postępek przeciwny być musi poczytanym za wypowiedzianą przyiaźń, za przymierze z Anglią skleione. Chciał ieszcze Napoleon, ażeby podobne uwagi dworowi Wiedeńskiemu czynione były od sąsiedzkich Mocarstw, które nie należąc bynaymniey do sporów, lękać się mogły klęsk nowey woyny. Lecz upadały coraz nadzieie. Franciszek 2 powiększał i przyśpieszał wyprawę; drżały to widząc Bawarya i Szwabia; Szwaycarowie byli troskliwi o spokoyność Aktem pośredniczym odzyskaną; wszyscy o ratunek do Francyi wołali.

Długo ieszcze odpowiadał oboiętnie dwór Wiedeński; naostatek podnosząc zasłonę, w odpowiedzi spoźnioney wyraził w słowach, co dawno pokazywał rzeczą i uczynkiem. Na uwagi nasze wystawiono zarzut i skargę; przyięto obronę Angielskiey sprawy, doniesiono o przyięciu do kraiu 2 armii posiłkowych. Taka odpowiedz oburzyć mogła Napoleona; sądząc iednak, iż ieszcze ugoda nie była niepodobną, dozwolił wziąć górę w sercu swoiém innym względom. Jnteres własnego ludu, dobro zprzymierzeńców i Rzeszy Niemieckiey, która teatrem woyny stać się miała, chęć przypodobania się Królowi Pruskiemu, który nie przyimuiąc żadnych ofiar, pokazywał gotowość, przez pośrednictwo swoie do przywrócenia pokoiu; takie względy Napoleona skłoniły, ażeby szukał środków ieszcze nowych. Przeto rozkazał Ministrowi zapytać się dworu Wiedeńskiego, na iakich zasadach traktować może. Notę wygotowano, goniec miał ią przenosić do Wiednia; gdy wieść przyszła o wtargnieniu Austryaków do Bawaryi.

Wezwany Elektor Maximilian do łączenia woysk swoich z Cesarskiemi, odmówił powstawać na Francyą, od którey znaczne przysługi odbierał; przymierzyć się z domem Austryackim, który go tylekroć skrzywdził; to więc poczytano za słuszną nieprzyiaźni pobudkę. Bez zapowiedzenia woyny, przeciw obowiązkom iakie Cesarz Niemiecki ma względem Rzeszy, przeciw ustawom teyże Rzeszy, Austryacy rzekę Jnn przechodząc, Bawaryą zagarneli pośrod pokoiu kwitnącego. Tu iuż Napoleon nie mógł nic szukać w Wiedniu przez negocyacye. Kongres nawet, do którego Francyą groźnie wzywano, nie rokował nic iey pomyślnego. Austrya woiować chciała koniecznie; do pokoiu nawróconą być iuż nie mogła podobno. Nagła wexlów przemiana w znacznieyszych miastach Europy, oczewiście dowodziła, iż summy Angielskim Ministrom od Parlamentu pozwolone, użytemi zostały. Gdy więc dotąd tłumaczenie się w Wiedniu przez noty daremne było, został nam Francuzi, środek iedyny, z honorem i bezpieczeństwem zgodny, porwać się do broni. Anglia zprzymierzeńców znalazła, odwróciła do lądu niebezpieczeństwo iey groźne. Krótka zaiste pociecha! nadzieie zawodne! dzień iuż blizki, w którym krzywdę narodom żegluiącym dotąd wyrządzaną opłacić musi. Napoleon przynaglony do woyny, którey nie szukał, unikał owszem statecznie, zawiesił wykonanie zamorskiey wyprawy. Oddaliły się od brzegów Oceanu stare półki tylekroć zwycięzkie; sam na ich czele stanowszy, nie chce złożyć broni, dopóki nie otrzyma zupełney nadgrody i bezpieczeństwa dla siebie i zprzymierzeńców narodu swego.

Po tém pismie czytał Tayleyrand Senatorom 2 listy swoie do Ambassadora i Wice Kanclerza Graffów Cobenzl. W tych nic nowego niema; powtarzaią się zawsze iednakie zarzuty, na które odpowiedź, i usprawiedliwienie postępków dworu Wiedeńskiego iużeśmy czytali dawniey w notach podanych Francyi i Seymuiącym Stanom Rzeszy Niemieckiey w Ratisbonie. Pisząc do Wice Kanclerza Minister Francuzki, przypomina iemu, iak chwalebnie byłoby przyczynić się do zachowania pokoiu, który sam w Luneville podpisał.

Gdy wszystkie woyska regularne występuią z granic naszych, całą uwagę narodu dziś zaymuie przywrócenie gwardyi. Na początku rewolucyi uzbroieni właściciele tron, religią, prawa, porządek zburzyli; dziś ci sami właściciele pod rządem Napoleona zwołani, być maią tarczą i podporą tronu, religii, praw i porządku towarzyskiego. Od d. rewolucyi, w którym Napoleon przyioł rząd naywyższy, nayczęściey zwykł nosić mundur gwardyi narodowey; nie zgadywano przyczyny. Dziś w tém chcą widzieć Francuzi, że ich rządca myślił statecznie o wskrzeszeniu naypierwszey i naypamiętnieyszey z rowolucyinych ustaw, którą dziś mieć chce węzłem nierozerwanym ufności wzaiemney tronu i narodu. Więc rozumieią powszechnie, iż nie okoliczności groźne to wymogły na nim; lecz dawne układy iuż doyrzałe przywodzi do skutku. Każdy pamięta, iż na koronacyą gwardye zwoływał do Paryża, i nowe im chorągwie rozdawał. Cokolwiek iest, godne uwagi Francuzów pismo, które Minister Champagny podał niedawno Napoleonowi.

Pogróżki, powiada, nieprzyiacioł naszych, obudziły Francuzów; żyie w ich sercu ogień święty miłości tronu i oyczyzny, żyie przywiązanie i wierność, którey tak świetne nieraz dali dowody. Z liczby środków zdolnych niszczyć nieprzyiacielskie zamysły, iest naydzielnieyszy ieden, który w okolicznościach podobnych zbawił Francyą; pamiętaią o tém wszyscy; gotowe są prawa i przepisy; rozkaż tylko, a narod uzbroiony stanie. Mówię o gwardyi narodowey. Gdy woyska regularne, oddział i cząstka wielkiey armii całego narodu, walczyć będzie za granicą nieprzyiacioł, postępuiąc drogą iuż dawniey utorowaną; gwardya czuwać chce w domu, iak przedtym, dopóki iey nie uwolni od tey powinności obywatelskioy żołnierz zakończywszy obcą woynę spokoyny. Ona porządek i prawo zachowa w całości, urzędnikom ziedna powagę i posłuszeństwo, strzedz ma kościołów, trybunałów, fundacyi publicznych, roli, własności wszelkiey, fabryk i rękodzieł, utrzymuiąc spokoyność pracuiącemu i

przemyślnemu potrzebną; wykona ściśle przepis o konskrypcyi woyskowey, złamie przesąd i wstręt od służby własnym przykładem, smak do niey i ochotę zapali w sercach młodzieńców.

Postawiona na granicach Monarchii zachęci żołnierza ciągnącego w pole, przyimie i zasłoni w przypadku poniesioney klęski, okryie Francyą od naiazdu, pokazuiąc nieprzyiacielowi groźne czoło; uwolni nas od smutney potrzeby woiowania na własney ziemi; pamięć przywróci wieków dawno upłynionych, gdy pospolite ruszenie w domu spokoyne i do boiu gotowe, na głos panuiącego tworzyło zastęp ogromny; odnowi nakoniec świeżą pamiątkę, kiedy ta gwardya za dni naszych zwyciężyła Koalicyą, chociaż nie mieliśmy sił dzisieyszych, anitęż wodzów doskonalszych. Słowem, gwardya wszystkich obywatelów myśl nawróci do zbawienia oyczyzny, zastanowi uwagę nieprzyiacioł, siłę narodu podwoi; powiem śmiele, niemniey potężni w domu iak w obozach i za granicą będziemy. Czemuż dziś Rządca i oyczyzna nie mogą wymagać tyle i więcey u Francuzów, ile uczynili rewolucyą zaczynaiąc? *Reszta poźniey.*

Paryż 4 Pazdziernika. Posłuiący w Portugallii G Junot rozkaz odebrał pośpieszyć do armii. Duhesme do Włoskiey wyiechał. Żaden z wodzów na rewolucyi wsławionych nie iest zapomniany. Drogi w kraiu całym okryte są młodzieńcami, którzy ciągną do obozów rezerwowych pod Boulogne, Moguncyą, Strasburgem. Słychać, iż wkrótce płacić zaczniemy podatek nadzwyczayny na poparcie nowey woyny. Bawarskie woyska w liczbie 30 t. przyłączyły się do G. Bernadotte i Marmont. W Carlsruhe podpisano przymierze zaczepne i odporne między Francyą i Elektorem Badeńskim; mocą którego 4 t. żołnierzy Elektorskich ziednoczyło się z woyskiem naszém maiąc na czele młodego X. Karola. Napoleon d. 1 pazdziernika opuścił Strasburg, wydawszy, zwyczaiem w rewolucyi wprowadzonym, odezwę do armii, którą Minister Berthier, iako GM. podpisał.

Anglicy raz ieszcze usiłowali spalić nam w Boulogne flottyllę. 29 Września w nocy attakował nieprzyiaciel dywizyą szalup na kotwicach przed portem stoiącą pod Kapit. Dordelin. Puszczono, iak dawniey, z wiatrem, wiele machin palnych, z których iedne pękły nie czyniąc wielkiey szkody; niektóre zatonęły, iednę tylko, zabraną na ląd sprowadzili Francuzi; tu zapalona 4 ludzi zabiła; Dawaliśmy nieustannie ognia, który Anglikom nie dopuścił zbliżyć się do brzegu. Na całey flottylli nie zginoł żaden człowiek; strata nieprzyiacioł niewiadoma.

Wczora umarł Admirał Pleville 80 letni weteran, Senator. W dziecinnym wieku opuściwszy dóm rodzicielski, przyioł morską służbę, w r. 20 był kommendantem okrętu Korsarskiego, w bitwie z Anglikami nogę stracił. Między działami iego, naypamiętnieysze iest, iż r. 1760 pod Marseille od zatonienia ratował 2 woienne statki nieprzyiacioł; na iednym z nich znaydowali się wtenczas młodzieńce, dziś Lordowie S. Vincent i Nelson. Pleville na pamiątkę od Admiralicyi Angielskiey otrzymał w podarunku srebrną fregatę.

Angielskich ieńców z Verdun do Valenciennes kazano przeprowadzić. Do Strasburga armia Niemiecka przysłała 12 nowo poymanych Austryaków.

RZESZA NIEMIECKA.

Berlin 8 Pazdziernika. Zawczora Minister Hardenberg dawał wielki obiad X. Brunświckiemu, i FM. Moellendorf; wtenczas właśnie przybył z Anspach goniec donosząc, iż G. Wrede połączony z woyskiem Francuzkiém, prowadzący straż przednią zprzymierzeńców z Frankonii podobno do brzegów Dunaiu, dla uderzenia z boku i tyłu na armią Austryacką G. Mack, która iest w Szwabii, wkroczył do dzierżaw Pruskich pomienionego Cyrkułu. Kommendant załogi naszey przekładał, że to się nie godzi, i wyraźnym edyktem Króla iest zabroniono bez pozwolenia dworu. Ale wódz Bawarski odpowiedział, iż ma rozkaz nieodmienny pośpieszać. Co widząc 30 grenadyerów Pruskich ustąpili przemocy, gwałt oświadczyli, do Erfurth odeszli. Ten przypadek niespodziany wrażenie wielkie uczynił na umysłach. Wczora była rada gabinetowa, czekamy niecierpliwie, iakie rozkazy w tych okolicznościach Król wyda do armii swoiey.

Norimberga 5 Pazdziernika. W Wurtzburgu i okolicach stoiącym woyskom Elektora Bawarskiego czytali Francuzi odezwę przysłaną od Napoleona, w którey przełożywszy naiechanie ich kraiu przez Austryaków, donosi, że sam stanoł na czele woysk Francuzkich, pośpieszaiąc na ratunek Elektorowi i poddanym iego, których udzielność nieprzyiaciel niszczy. Z drugiey strony Maximilian wydał obszerne pismo, dowodząc iż woyny nie pragnoł; wygnany z stolicy własney, z państwa wyzuty, musiał szukać pomocy i obrony u Napoleona. Głośny iest przypadek wczora zdarzony w Pruskich dzierżawach Cyrkułu Frankońskiego. Bawarczykowie i Francuzi zdawali się ciągnąć do granic Czeskich. Nagle odmieniły się rzeczy. 16 t. Bawarczyków pod G. Wrede z Forcheim ku południowi ruszyło, przechodząc część kraiu Anspach, przeciw oświadczeniu zwierzchności mieyscowey. Ztąd wyniknąć mogą niebezpieczne skutki. Gdy Wrede stanoł pod Furth obozem, przyłączyły się do niego inne kolumny Bawarskie, tak że dziś liczy 30 t. żołnierza. Za zprzymierzeńcami swemi, zblizka Francuzi następuią; dziś razem wszyscy daley ciągną do Neumark. Bernadotte idzie do Neuburga, Marmont do Donauwoerth, Bawarczykowie do Ingolstadu. Za temi ciągnący Francuzi kray Anspach przeszli; przeciwko tey gwałtowności Minister Schladen zaniosł oświadczenie. Powiadaią zprzymierzeńce, iż armia Napoleona w Niemczech dziś wynosi głów 180 t. Massena zaś we Włoszech nie liczy nad 85 t.

Stuttgard 5 Pazdziernika. Francuzkie woyska marszem nagłym pośpieszaią do brzegów Dunaiu. Jeszcze 30 Września Ney przybył do naszego miasta z dywizyą, za którą kilka nastąpiło. 2 Pazdziernika uyrzeliśmy Murata i Lannes. Tegoż d. sam Napoleon stanoł w Ludwigsburgu. Zawczora pod murami naszemi Ney odprawił rewią 16 dragonii regimentów, która gdy się skończyła, ruszyły wszystkie do Goeppingen. Za iazdą wkrótce nadeszła piechota pod G. Dupont, Loison, Malher. W drugiey stronie Davoust z 20 t. przez Heilbron do Giengen wyciągnoł. Dziś po wszystkich regimentach ogłoszono, iż woyna iest zapowiedziana. D. 1 w granicach Wurtembergskiego kraiu uczyniono pierwszy krok nieprzyiacielski. W Vaihingen znaydowało się kilkunastu Austryaków; nadchodzą Francuzi w przewyższaiącey liczbie i ustąpić każą; gdy nie usłuchali, zewsząd opasani w niewolę poszli. Jesteśmy świadkami gwałtu dziś dopełnionego na osobach kilku posłów zagran. przy dworze Elektorskim, których iakoteż Sekretarzów i innych ludzi wodzowie Francuzcy u nas aresztowali; odebrawszy na to rozkaz z Ludwigsburga; z nikim rozmawiać im nie wolno.

Manheim 5 Pazdziernika. Słychać iż Ambassador Cobenzl iechał przez Strasburg z Paryża powracaiąc do Wiednia. Garstka woysk Badeńskich wcieloną została do armii Napoleona; Francuzi postępuią u nas, iak zwyczay każe w kraiu zprzymierzonym; wszystko płacą gotowym groszem. Jest pogłoska, iż Elektor Wurtembergski wkrótce przynaglony uczyni, cośmy iuż zrobili; Poseł Austryacki opuścił Carlsruhe. Armią Napoleon podzielił na 6 dywizyi; iedna czołem od Renu wkracza do Szwabii, druga do Ulm zmierza, wszystkie inne ciągną na Stuttgard; ogółem według niepewney powieści, 140 t. Massena we Włoszech nie ma nad 85 t. przeciw liczniejszey armii Arcy X. Karola. Kellerman rezerwę zgromadzać zaczoł pod Strasburgem, to samo czyni Lefevre pod Moguncyą; tu znaydować się będzie Józef Buonaparte. Elektor Badeński opuściwszy miasto nasze, powrócił na mieszkanie do stolicy Carlsruhe.

Auszpurg 4 Pazdziernika. Przed kilko d. G. Mack z G. Grenville i Wolfskehl był w Lindau, gdzie przybył do niego na radę Jellachich kommenderuiący w Voralbergu. Wódz naywyższy oglądał twierdze, wydał rozkazy do bronienia kraiu. Arcy X. Jan wkrótce spodziewany do Bregenz. Austryacy prawie całą dziś Szwabią zastępuiący, naywięcey woyska zgromadzili między Salmansweil i Stokach. Z Gunzburga mennicę Cesarską wyprowadzić kazano do Austryi. Zawczora przednia straż Francuzkiego woyska niespodzianie ukazała się w Geislingen o 9 god. drogi od Ulm tylko. Uwiadomiony o nagłem postępowaniu nieprzyiaciół Mack G. dzisieyszey nocy przez miasto nasze pośpieszył do główney kwatery w Mindelheim. Dziś słychać, iż Francuzi straże swoie pomknęli aż do Atlen.. W tych więc stronach podobno wkrótce nastąpi rozprawa naypierwsza. Wczora 6 t. Austryaków z Tirolu przysłanych, tędy poszło do Dunaiu. Oboiętność miasta naszego ściśle zachowuią Cesarscy. To samo dobrodzieystwo otrzymała Ratisbona, staraniem Arcy Kanclerza Elektora. Wątpliwa iest powieść, iż Arcy X. Karol przyimie naywyższą kommendę armii zprzymierzonych w Niemczech, zostawuiąc we Włoszech Arcy X. Jana. To pewna, iż Szwaycarowie zostaną oboiętnemi; iuż nawet o tém doniosł 19 Cantonom Landamman Glutz.